

## Gimnazjaliści przywracają pamięć o Żydach

Uczniowie gimnazjum przy Zespole Szkół im. A. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim chcą przywrócić pamięć o kulturze żydowskiej.



Uczniowie gimnazjum podczas warsztatów poznają kulturę żydowską. Na zdjęciu grają w bączka, tak samo jak dawniej ich rówieśnicy wyznania mojżeszowego podczas święta Chanuka. (Fot. Jerzy Sołub)

Już drugi rok uczniowie z gimnazjum przy Zespole Szkół im. A. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim realizują program edukacyjny "Przywróćmy Pamięć", prowadzony przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Pod kierunkiem Anny Niegierewicz, nauczycielki historii, młodzież odkrywa wielokulturowość Bielska: - Wspólnie angażujemy się w poznawanie historii bielskich Żydów - mówi Niegierewicz.

Efektom jest m.in. przewodnik "Śladami Żydów w powiecie bielskim", zachęcający do odwiedzenia synagogi w Orli i ruin łaźni w Boćkach. Szkoła ma też gazetkę ścienną ukazującą historię bielskich Żydów.

### Koniec stereotypów

Pytani o czyjaś kulturę czy religię, zwykle posługujemy się stereotypami. Często mają one negatywny wydźwięk. Jest jednak szansa, że dzięki programowi "Przywróćmy pamięć" uczniowie stereotypy odrzucają.

- Wcześniej niewiele wiedziałam o Żydach, którzy kojarzyli mi się głównie z Holocaustem - przyznaje Ola z drugiej klasy gimnazjum.

Warsztaty pokazały również inne związki wyznawców mojżeszowych z naszym krajem, w tym kulturalne.

- Dowiedziałam się wielu ciekawych rzeczy o budowie i wyposażeniu synagogi w Tykocinie - zapewnia Karolina, uczennica trzeciej klasy. - Wiem już, czym jest Aron-ha-kodesz, bima i do czego służy jad. Z zainteresowaniem obserwowałam jak przygotowuje się do modlitwy pobożny Żyd, a rozśmieszył mnie kubek z dwoma uchami do przygotowania koszernych dań.

### **Ciekawsze niż lekcje**

Nietypowe zajęcia zachęciły młodzież do samodzielnego zdobywania wiedzy. Nic dziwnego. Nudne lekcje i ślęczenie z podręcznikiem, nie mogą się równać z ciekawymi warsztatami i chłonięciem wiedzy "na żywo".

- Teraz sama chętnie poszperam w internecie, aby czegoś więcej dowiedzieć się o kulturze żydowskiej - zapowiada Ewa z IIc. - Zauważyłam, że takie pozalekcyjne zajęcia zachęcają do zdobywania wiedzy, rozwijają i pobudzają ciekawość - dodaje.

Uczniowie zapewniają, że takie warsztaty są o wiele ciekawsze niż zwykłe szkolne lekcje i dlatego powinno ich być więcej. Twierdzą, że nie ma tu mowy o żadnej nudzie.

- To wiedza, którą poznajemy w ciekawy sposób. To oczywiście, że na dłużej zapadnie w pamięci młodzieży niż wiedza podręcznikowa - konkluduje Ewa.

Jerzy Sołub